



---

## Problemy związane z SVB

---



Dobrze jest śledzić kursy walut, czasami następuje wychylenie cen w dół i trzeba z tego odchylenia korzystać.

W piątek amerykańskie oddziały regulacyjne poinformowały, że w celu ochrony ubezpieczonych depozytów klientów został zamknięty Silicon Valley Bank z siedzibą w Kalifornii.

To największe bankructwo od czasu kryzysu finansowego w 2008 r. Był on bardzo ważnym pożyczkodawcą dla start-upów i inwestorów którzy w te start-upy inwestują.

Problemy SVB odbiły się na całej branży. Banki straciły 52 mld \$ wartości rynkowej. Jeśli w piątek dolar kosztował 4,43 to w poniedziałek rano osiągał 4,35. Gdybyśmy zdecydowali się wtedy kupić dolary to byłby to dobry ruch. Po komunikatach funduszu gwarancyjnego, że bank był ubezpieczony na kwotę 250 mld \$ i że organ regulacyjny otworzy bank w poniedziałek, nie nastąpił dalszy spadek dolara. Dolar się umacniał i przewidywania wskazują, że dalej będzie się umacniał.

Działania amerykańskich władz mające na celu uspokojenie sytuacji na rynkach po upadku Silicon Valley Bank (SVB) nie przekonały inwestorów handlujących na europejskich parkietach, którzy w obawie przed rozlaniem się kryzysu chętnie wyprzedawali swoje akcje. W efekcie główne indeksy czołowych zachodnioeuropejskich giełd znalazły się nawet 3-4 proc. pod kreską. Fala wyprzedaży najmocniej dała się we znaki posiadaczom akcji banków, które w trakcie sesji notowały nawet kilkunastoprocentowe spadki.

Prezes Zarządu FPC International

Specjalista z 30 letnim doświadczeniem w branży  
ubezpieczeniowo-inwestycyjnej

Ryszard Jurkowski

 Pobierz artykuł